№ 120. Czwartek 28. Maja 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## Część urzędowa.

C. k. krajowa komisya do osobowych spraw mieszanych urzędów powiatowych mianowała prowizorycznie aktuaryuszów powiatowych Henryka Pinsker i Michała Hofmokl adjunktami powiatowymi.

*(Ofiary na pogorzelców.)*

Na wsparcie pogorzelców miasta powiatowego *Rawy* złożył p. Michał Baczyński w prezydyum magistratu lwowskiego 5 zł. w. a., i pieniądze te zostały już oddane na przeznaczony użytek.

*(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)*

Rozporządzenie ministerstwa handlu i rolnictwa z 15. maja 1863, względem wydania nowych znaczków pocztowych do listów i dzienników, tudzież kuwert na listy z nowemi odciskami stemplowemi; ważne dla całego państwa.

Do frankowania listów i przesyłek pod opaską krzyżowa będą wydane nowe znaczki do listów i dzienników, tudzież kuwerty z nowemi odciskami stemplowemi, a mianowicie każda kategorya osobno, a skoro zapas tej lub owej kategoryi obecnie używanych znaczków pocztowych i kuwert okaże się wyczerpanym.

W tym względzie podaje się do wiadomości, co następuje:

1. Na nowych znaczkach do listów i dzienników, tudzież na stemplach nowych kuwert listowych w miejsce wizerunku głowy Cesarza Jego Mości będzie odbity wypukło c. k. orzeł państwa, a stempel na kuwertach będzie umieszczony na prawym rogu w górze.

2. Kuwerty będą robione w jednym tylko, dotychczas używanym mniejszym formacie, a dla zapobieżenia wyciąganiu listów będą na brzegu napuszczone gumą.

3. Znaczki pocztowe do listów i stemple na kuwertach:
na 5 nowych krajcarów (soldi) są różowe;
„ 10 „ „ „ „ błękitne;
„ 15 „ „ „ „ jasno brunatne.
Stemple na kuwertach:
na 25 nowych krajcarów (soldi) są fioletowe.

4. Nowe znaczki listowe i stemple na kuwertach na 3 nowe krajcary (soldi) są jak dotąd zielone, znaczki do przesyłek pod opaską krzyżową na 2 nowe krajcary (soldi) żółte, a znaczki do dzienników blado-fioletowe.

5. Stemplowane kuwerty listowe na 20, 30 i 35 nowych krajcarów (soldi) nie będą już wydawane.

6. Dotychczasowe znaczki na listy i dzienniki, tudzież stemplowane kuwerty mogą być jeszcze używane do końca listopada 1863. Od 1. grudnia 1863 korespondencye i przesyłki pod opaską krzyżową, staremi znaczkami zaopatrzone, tudzież korespondencye w kuwertach z starym stemplem, będą uważane jako niefrankowane.

*Wickenburg*, r. w.

## Część nieurzędowa.

*Lwów, 28. maja.*

Najjaśn. Pan najwyższem postanowieniem z dnia 19go b. m. zatwierdzić raczył uchwały sejmów krajowych istryańskiego, względem budowy dróg nie eraryalnych; szlązkiego, względem dodatków na fundusz krajowy i indemnizacyjny aż do końca grudnia 1864 r.; kraińskiego, względem zaprowadzenia opłaty od psów, tudzież niższo-austryackiego, względem budowy i utrzymania dróg nie eraryalnych.

W Berlinie izba deputowanych wyznaczyła losem na posiedzeniu z dnia 22go b. m. deputacyę, Królowi adres względem zatargów z ministeryum złożyć mającą. Zawiadomienie o złożyć się mającym adresie w zwykłej formie dokonane zostało, w skutek czego w dniu 23go b. m. wieczorem nadeszło oświadczenie, iż Król deputacyi nie przyjmie. Zdaje się, iż odpowiedź na adres na piśmie udzielona będzie. *Nordd. Allg. Ztg.* mówi, iż treść odpowiedzi nie może być wątpliwa. Tenże dziennik półurzędowy rozbierając kroki, które rządowi w obecnem położeniu uczynić wypadnie, oświadcza się przeciwko rozwiązaniu izby deputowanych, ponieważ tego stronnictwo tak zwane postępowe, większość izby po sobie mające, właśnie najmocniej pragnie. Gazeta zaś krzyżowa oświadcza się wyraźnie za natychmiastowem rozwiązaniem, twierdząc, iż dalsze stosunki z izbą deputowanych w podobnym składzie nie mogą być jeno szkodliwe i zgubne. Snać iż w łonie ministeryum nie masz pożądanej jedności pod względem dalszego postępowania. Przeciwnie zaś w stronnictwie postępowem cieszą się z tego, iż kwestya adresu połączyła w jedną falangę wszelkie odcienia liberalizmu, których to będzie zadaniem, ażeby usiłowania ministeryalne do znużenia i zużycia izby deputowanych dążące, właściwemi środkami sparaliżowały i odparły.

Z Paryża donoszą z niezawodnego źródła, że wszystkie pogłoski o przyjęciu, tudzież o odrzuceniu projektu względem kongresu są zupełnie bezzasadne, i owszem kwestya ta od dni 14 nie postąpiła ani krokiem naprzód, i do tej chwili nie zdołano obmyśleć zasady do układu tego rodzaju. W kołach dobrze zawiadomionych mówią nawet coraz wyraźniej o prawdopodobieństwie wojny. Przedewszystkiem oczekiwać należy na wybory i najświeższe doniesienia z Meksyku. Gdy cesarz uspokoi się z temi dwoma sprawami, wtedy zapewne i w kwestyi polskiej nastąpi zwrot stanowczy.

Z Genuy piszą pod d. 21. b. m. do *Jen. kor.*: Reklamacye poselstwa rosyjskiego względem zasilania powstania polskiego przez włoskie stronnictwo ruchu, mały na nie wpływ wywarło. W kołach dobrze zawiadomionych zapewniają, że Garibaldi wraz z swymi stronnikami postanowił wszelkiemi siłami wspierać powstanie polskie, a mianowicie wysyłać broń, i uzbroić ekspedycyę morską, która jak twierdzą wkrótce już przyjść ma do skutku. To pewna, że w Genuy odbywa się werbunek, ale tak zręcznie, że rząd nie zdoła mu przeszkodzić. Nadto bawi tu wielu Polaków, którzy na pozór zachowują się całkiem spokojnie, ale skrycie są bardzo czynni. Pewien oficer Garibaldystowski, który Kaprerę opuścił przed dwoma dniami, mówił, że panuje tam wielki ruch. Najzaufańsi przyjaciele Garibaldego zjeżdżają się ciągle na Kaprerę, na konferencye, a na tych bywają także obecni trzej Polacy, których nazwiska trzymane są w tajemnicy. Pomieniony oficer utrzymywał, że gdyby Garibaldi był zdrów, byłby już dawno z 10.000 Włochów wylądował na wybrzeżach morza Baltyckiego. Tymczasem ma wysłać tam zastępcę.

Od granicy Bośnii piszą do *Jener. Kor.*: W kostainiczy tureckiej pozostaje obecnie wielu urzędników tureckich, którzy otrzymali polecenie, naprzeciwko kostainiczy austryackiej założyć miasto dla Turków, którzy wyszli z Serbii. Od Uny do Dryny ma być założonych 5 takich miast dla wychodźców tureckich z Serbii. Z Novi do Bisce będzie założona nowa droga, a pod Novi ma być zbudowany nowy most na rzece Unie.

Z teatru wojny w Królestwie polskiem i w Rosyi nie mamy żadnych wiadomości, krom tych, które *Czas* w korespondencyi z Warszawy z dnia 24. b. m. podaje, które wszakże o nowych potyczkach wcale nie wspominają. Twierdzą tylko, iż w augustowskiem uwijać się ma wiele oddziałów pod dowództwem Andruskiewicza, Wawry, Mroczkowskiego, Hłaski i Suzina, którzy stanowiska rosyjskie ciągle niepokoją. Oddziały powstańców, jeżeli korespondentowi *Czasu* wierzyć można, składać się mają po wielkiej części z włościan, którzy coraz silniej za powstaniem odzywać się mają. Korespondencye te twierdzą następnie, iż wielka część żołnierzy rosyjskich urlopowanych, teraz do pułków właściwych powołanych, do powstańców udać się miała. W kaliskiem zbierać się mają oddziały Oborskiego i Taczanowskiego. Wojsko zaś rosyjskie opuścić miało pogranicze, dążąc pospiesznym marszem do Warszawy. W krakowskiem być mają oddziały Bończy i Oksińskiego, działające w okolicy Opoczna. Podając te wiadomości, dodać musiemy uwagę, iż doniesienia *Czasu* nie zawsze na wiarę zasługują, jako stronnicze w duchu powstania. Jak dalece zaś dziennik ten mylne podaje wiadomości, z tego już widzieć można, iż pisze o zwycięzkiej dla powstańców pod dowództwem Fryczego potyczce pod Ostrowem w Ostrołęckiem, kiedy przeciwnie wiemy już z urzędowych doniesień z Warszawy, że w potyczce tej powstańcy pobici zostali a dowódzca ich na placu poległ.

Gazeta wrocławska donosi, iż powstańcy w Kaliskiem, w sile do 2000 ludzi d. 20. maja zajęli miasto fabryczne Tomaszów, przed dwoma zaś dniami odbyli szczęśliwą potyczkę z wojskiem rosyjskiem pod Babikiem, w okolicach Rawy, w której 60 Rosyan zginąć miało.

Z Wołynia, Podola i Ukrainy żadnych dziś nie mamy wiadomości. Wieści o powstaniu w okolicach Kamieńca Podolskiego zdają się zupełnie fałszywe. Widać w ogóle, iż powstańcy unikają potyczek z wojskiem rosyjskiem, starając się jedynie o utrzymanie powstania, chociaż takowe kraj coraz bardziej niszczy.

**Lwów**, 27. maja. Zatargi między ministeryum pruskim a izbą deputowanych doszły do tego już stopnia, iż zgoda stała się prawie niemożliwą; zdaje się, iż jedna lub druga strona z pola swych działań ustąpić będzie musiała. Do dawniejszego nieporozumienia względem reorganizacyi a raczej znacznego powiększenia armii czynnej z usunięciem landwery, dokonanego i przeprowadzonego pomimo, że izba deputowanych fundusze na to proponowane z budżetu wykreśliła, do tego nieporozumienia, które od dwóch lat stało się kością niezgody między rządem a reprezentacyą ludu pruskiego, przybyła konwencya z rządem rosyjskim zawarta i postawa rządu pruskiego w obec sprawy polskiej i powstania polskiego, na które izba deputowonych, z innego wcale jak ministeryum zapatruje się stanowiska. Teraz znów przerwanie głosu ministrowi wojny na posiedzeniu izby deputowanych, spowodowało całe ministeryum

do oświadczenia, iż w obradach jej udziału żadnego nie wezmą, jeżeli nie będzie im dane zapewnienie, że władza dyscyplinarna prezesa izby do ministrów się nie rozciąga. Izba deputowanych na jednem z ostatnich posiedzeń odmówiła wydania żądanej deklaracyi, a natomiast postanowiła podanie do króla adresu, będącego rodzajem zaskarżenia całego postępowania ministrów i rządu. Nie wdając się w bliższy rozbiór spraw, które zatargi te wywołały, nie wdając się w rozpoznanie ich in merito, na pierwszy rzut oka spostrzedz zaraz można, że izba deputowanych stosunek i położenie władzy rządowej w Prusiech podobno nie właściwie pojęła. Podaje ona drugi już adres do króla w zaskarżeniu ministrów, przypuszczając, że ministrowie działają na własną rękę i za czynności swe odpowiedzialnemi być mogą, stosując do konstytucyi pruskiej wyobrażenia i pojęcia praw angielskich, o nietykalności króla i odpowiedzialności ministrów. Takowe zaś zastosowanie obcych pojęć i wyobrażeń prawa publicznego zdaje się nie właściwem, bo jeżeli w Anglii król jeno panuje lecz nie rządzi, ministrowie zaś za sprawowanie rządów narodowi w parlamencie zebranemu są odpowiedzialni, to w Prusiech przeciwnie, król panuje i rządzi zarazem, a ministrowie są tylko wykonawcami woli jego, odpowiedzialni więc są królowi a nie izbie deputowanych, chociażby ta i cały lud reprezentowała. Adresy więc do króla podawane żadnego skutku nie odnoszą i odnieść nie mogą; rząd nie zejdzie z drogi, na którą raz wstąpił. Deputowanym nie zostanie podobno jeno złożenie mandatów wyborczych, jeżeli czasu na bezowocnych zapasach z ministrami trawić nie zechcą. Rząd bowiem, jak to już przez usta pana Bismarka kilkakrotnie oświadczył, do odroczenia lub rozwiązania izby przystąpić nie myśli.

Tak więc młody konstytucyonalizm pruski rozbija się o pierwszy szkopuł, który na drodze życia natrafił, o pierwszą różnicę zdania i zapatrywania się na rzeczy między monarchą a ludem, a raczej wybranemi przez niego deputowanemi, reprezentować go mającemi. Rzecz cała obraca się ostatecznie około budżetu i kwestyi pieniężnej. Konstytucya pruska stanowi, iż budżet corocznie przez rząd, izbę deputowanych i izbę panów wspólnie ułożony i przyjęty być ma, niestanowiąc nic jednak na ten przypadek, gdyby co do wysokości budżetu i cyfry pojedynczych jego pozycyj, między trzema czynnikami władzy do zgody nie przyszło, jak to właśnie teraz nastąpiło. Izba deputowanych, przyznając sobie najważniejszą prerogatywę izby niższej parlamentu angielskiego, twierdzi, iż stanowienie o szafunku grosza publicznego do niej należy, żadna więc pozycya w budżecie umieszczoną być nie powinna, jeżeli przez nią przyjętą nie będzie. Ministrowie w imieniu króla na to odpowiadają, że w taki sposób izba deputowanych nabrałaby górującej przewagi, że w dalszem naturalnem następstwie rząd cały przeszedłby w jej ręce, jak w Anglii rzeczywiście w izbie niższej parlamentu spoczywa. Taka zaś nie jest i nie może być dążność konstytucyi pruskiej, bo konstytucya ta nie powstała jak prerogatywy parlamentu angielskiego z tradycyi, zapasów kilkuwiekowych i zawartych transakcyj, lecz jest prostym nadaniem królewskim przez monarchę w całej pełni swej władzy dokonanem, pojęcia więc i wyobrazenie z nad Tamizy do niej stosowane być nie mogą. Izba zaś deputowanych pozbawiona prawa wglądania w szafunek grosza publicznego, staje się prostem ciałem doradczem i stanowczego wpływu na rządy państwa wywierać nie może.

W tem całe jądro sporu, którego załatwienie trudne zaiste do przewidzenia. Rozwiązanie izby i nowe wybory do niczegoby nie doprowadziły, bo według wszelkiego podobieństwa do prawdy ci sami członkowie na nowo wybrani zostaną. W obecnym stanie rzeczy zatargi te i spory nie wstrzymują wprawdzie w niczem ruchu machiny rządowej, z pola dyskusyi nie przejdą na drogę czynu. Nie mają więc tak wielkiego znaczenia jakiegoby w nich upatrywać chciano. Lecz w chwili, w którejby rząd pruski czynny udział wziąść zechciał w wiszącym konfllikcie europejskim, na przypadek gdyby konflikt ten na drodze dyplomatycznej zagodzony nie został, w chwili tej stanowczej położenie jego, w obec sporu z izbą deputowanych własnego kraju, byłoby zaiste nader krytycznem. Nie obeszłoby się bowiem bez pożyczki, bez nowych podatków, tych zaś zaciągać i nakładać bez zezwolenia tej izby nie można, nie chcąc dopuszczać się jawnego już pogwałcenia zasadniczej ustawy państwa. W ten czas dopiero spory te i zatargi wewnętrzne, przeszkadzaćby mogły swobodnym ruchom rządu pruskiego i krempować jego politykę w kierunku jaki nadać jej zamierzył. W każdym zaś razie niezgoda ta wewnętrzna i rozdraźnienie w własnym kraju, zgubnieby na działania rządu na zewnątrz wpływać musiały.

## Monarchia Austryacka.

**Wiedeń,** 26. maja. *(Nowiny dworu.)* Jego Ces. Mość był zeszłej soboty obecnym przy ćwiczeniach artyleryi na Steinfeld w pobliżu Leobersdorf, a wieczorem przybył z powrotem do Schönbrunnu.

Jak słychać, zapadło już postanowienie, że Najjaśn. Państwo będą tego roku uczestniczyć w procesyi Bozego Ciała.

*D. A. Z.* utrzymuje, że Arcyksiążę *Ludwik Wiktor* ma już być zaręczony z Arcyksiężniczką Maryą Teresą, córką Arcyksięcia Albrechta.

*(Projekta do ustaw przygotowane.)* Według *Oest. Ztg.* ministeryum handlu przygotowywa wnioski na przyszłą sesyę rady państwa; między niemi projekta do ustaw względem kommassacyi, względem koncesyi na koleje żelazne, względem ruchu kolei i podzielności własności gruntowej. Co do kwestyi wolnych portów otrzymała *Tr. Ztg.* uspokajające wiadomości, a mianowicie, że rząd nie ma wcale zamiaru znosić system portów wolnych; a gdyby w radzie państwa miano wnieść projekt względem tego, rząd sprzeciwiłby się mu stanowczo już dlatego samego, że nie mógłby dopełnić potrzebnych do tego warunków.

*(Sprostowanie.)* *Czas* i *Gazeta narodowa* podały wiadomość, że straż cywilna dyrekcyi policyi w Krakowie otrzymała ogólne pełnomocnictwo do przedsiębrania rewizyi po domach i aresztowania. *Krak. Ztg.* prostuje tę wiadomość w następujący sposób: Wydano rzeczywiście otwarte rozkazy do straży cywilnej, ale tylko w tym celu, aby do dyrekcyi policyi odstawiała powstańców zbiegłych, z pewnością nie meldowanych, i przechowywanych w znanych dobrach prywatnych.

*(Komisya kontroli długu państwa.)* Dziennik wiedeński *Presse* zapewnia, że komisya kontroli długów państwa na zasadzie §. 14. prawa z dnia 13. grudnia 1862 roku ogłosi pierwszy wykaz półroczny całego długu państwa, obejmujący półrocze od miesiąca kwietnia po koniec października 1862 roku, komisya bowiem według prawa wyżej powołanego, winna złożyć izbie deputowanych relacyę ile razy tego uzna potrzebę, a zawsze przynajmniej raz w każdym, składając zarazem właściwe wnioski swoje, prócz tego zaś komisya ma obowiązek publikowania przy końcu każdego półrocza wykazu o stanie całego długu państwa.

Wkrótce po ukonstytuowaniu komisyi wielka część jej członków przez izbę deputowanych wybranych, a mianowicie pp. Herbst, Taszek, Kaisersfeld i hr. Kiński opuścić musieli policę z powodu otwarcia sejmu krajowego. Obok członków przez izbę panów wybranych, a mianowicie księcia Colloredo, fmp. Hessa, barona Baumgartnera, barona Rothszylda i barona Rueskefera, został z izby deputowanych jedynie p. Winterstein, tak, iż większa część posiedzeń odbyła się w ścisłym komplecie sześciu członków prawem przepisanym. Czynności komisyi rozdzielone zostały zaraz na najpierwszem posiedzeniu, a mianowicie pod względem ciągłej kontroli skomplikowanych prac buchhalterycznych, na których wykaz półroczny oparty być ma. Cała zaś czynność komisyi rozdziela się na dwie sekcye. Pierwszej sekcyi przydzielona jest praca ciągłej kontroli; do niej należy obok wyżej wzmiankowanej kontroli prac buchhalteryczných także i korespondencye do kontroli się odnoszące, z zarządami funduszów publicznych, wydziałami krajowemi, kasami i buchhalteryami kredytowemi, co wszystko wraz z ciągłym referatem do plenum komisyi deputowanemu Winterstein ze względu na stały pobyt jego w Wiedniu poruczono; obok tego członkowie pierwszej sekcyi mają obowiązek asystowania przy niszczeniu znaków wartości i papierów kredytowych, które to czynności członkowie komisyi załatwiają według kadencyi między sobą zaprowadzonej.

Sekcya druga załatwia czynności organizacyjne; do niej należy bezpośredni stosunek między sobą właściwych referentów, w przedmiocie spraw do ich wydziału należących, stosunek ich do ministeryum finansów, żądanie informacyi i t. p., prócz tego zaś relacye członków komisyi pod względem wniosków, które w czasie właściwym izbie deputowanych na zasadzie §. 14. do uchwały złożone być mają. Pojedyńcze referata i odnoszące się do nich uchwały komisyi stanowią materyał do ogólnego sprawozdania izby deputowanych, złożyć się mającego.

Taki jest w ogólnych zarysach obraz ogólnych czynności komisyi kontroli długów państwa. Co zaś dotycze wykazu ogłosić się i jeneralnego sprawozdania izbie deputowanych złożyć się mających, te są dotąd tajemnicą urzędową, i poprzestać musimy na skreśleniu zewnętrznego tego obrazu. Wykaz półroczny obejmować będzie jeno cyfry i odpowiednie ich wyjaśnienie, nie będzie zaś w nim żadnej relacyi. Spostrzeżenia i uwagi komisyi oparte na specyalnym referacie dep. Wintersteina, obejmować będzie ogólne sprawozdanie, które dep. Taszek złożyć ma. Ogólne to sprawozdanie obejmować będzie zarazem wnioski do uchwały izby deputowanych podać się mające, które prócz niektórych punktów zasadniczych odnosić się będą po większej części do uzupełnienia i ulepszenia przepisów w przedmiocie kontroli szczegółowej we wszystkich gałęziach zaprowadzić się mającej.

## Francya.

**Paryż,** 22. maja. *Monitor* zamieścił konwencyę z Hiszpanią zawartą, względem uregulowania kilku punktów granicznych w sporze będących między rządem francuskim a hiszpańskim.

Spodziewają się w Paryżu, iż Cesarz wyda proklamacyę do wyborów się odnoszącą. Agitacya zaś w sprawie wyborów nadzwyczaj jest silna, dzienniki przepełnione są artykułami, odezwami wyborczemi i programami politycznemi. Rządowi cesarskiemu najwięcejby dokuczył wybór Thiersa. Po p. Persignim, który wiadomy list do prefekta departamentu Sekwany w *Monitorze* ogłosił, *Constitutionel* wziął na siebie zadanie zdyskredytowania sławnego historyka pod względem narodowo-ekonomicznym, wystawiając go jako zaciętego nieprzyjaciela wszelkiego postępu w drodze materyalnych interesów. P. Thiers, twierdzi *Constitutionel* największym jest poplecznikiem systemu cłowego protekcyjnego i prohibicyjnego, dla tego może występuje w Valenciennes, jako w głównem siedlisku protekcyonistów cłowych. *Constitutionel* przypomina sprawozdanie

p. Thiersa na posiedzeniu izby deputowanych z dnia 25. stycznia 1850 roku, w którym to sprawozdaniu p. Thiers wystąpił z maczugą przeciwko wszelkim nowym zakładom na polu ekonomiczno-politycznem, przeciwko towarzystwom kredytu gruntowego, bankowym stowarzyszeniom zaopatrzenia w wieku podeszłym, i tym podobnym. *Constitutionel* twierdzi, iż gdyby pan Thiers tyle miał władzy, ile imie jego ma rozgłosu, to Francya nie miałaby ani dróg żelaznych, ani instytutów kredytowych, ani ogromnego swego majątku ruchomego, ani stowarzyszeń kredytu ziemskiego, ani kas przezorności, ani wolności handlu, — a robotnicy nie mając żadnego widoku do osiągnięcia kredytu, musieliby jedynie myśleć o emigracyi jak w Irlandyi. Sprawozdanie wyżej powołane jest najzupełniejszym programem stronnictwa wstecznego każdego rodzaju; pierwszy minister w państwie raków, nie działałby inaczej." Chociaż występywanie *Constitutionela* może jest stronnicze i przesadzone, to jednak przyznać potrzeba, iż znakomity historyk był zawsze zaciętym przeciwnikiem wszelkiej wolności handlu i nowych instytucyi kredytowych. Zdaniem jego, państwo sobie we wszystkiem wystarczyć powinno; obchodzić się więc powinno tem, co samo wyrabia i produkuje, i zamykać granice swe wszelkim wyrobom zagranicznym. Dla tego też za czasów Ludwika Filipa system cłowy francuski, jedynie z systemem rosyjskim pod względem protekcyi i prohibicyi porównać się mógł. Prawdy ekonomii politycznej były dla niego niedostępne; konsumenci zostawieni byli wyraźnie na łasce producentów. Dla tego też właściciele fabryk i zakładów przemysłowych systemu tego główną byli podporą.

## Niemcy.

*(Różne wiadomości. — List dep. pruskiego Guttry.)* Powszechna augsburska gazeta zamieściła list otwarty dep. pruskiego Guttry, z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, o zdradę główną obwinionego, tłómaczący powody, które p. Guttrego skłoniły do usunięcia się, ucieczką podobno do Belgii, przed temczasowem uwięzieniem. List ten brzmi jak następuje:

„To co się działo od kilku miesięcy w Wielkiem księstwie poznańskiem, władzom królewskim cywilnym i wojskowym dobrze było wiadome, bo już od kilku miesięsy konfiskowano broń i amunicyę, ludzi zaś, którzy do Królestwa Polskiego udawać się chcieli przywożono do Poznania powiązanych i pokneblowanych. Dobrze to wiedziały wszystkie władze, iż oddziały Garczyńskiego, Wodzyńskiego, Mieleckiego, Taczanowskiego, Younga przeszły granicę prusko-polską dla walczenia z Rosyanami, bo władze pruskie zawiadamiały zwykle o tem oddziały rosyjskie, ażeby urządzić wspólną hecę przeciwko Polakom, każde dziecko dobrze o tem wiedziało, że oddziały te pochodzą z Wielkiego księstwa poznańskiego, jedynie w celu walczenia z Rosyanami. Władze pruskie dobrze o tem wiedziały, że wszystko wymierzone jest przeciwko Rosyi, a nie przeciw Prusom. Dziwić musi każdego, iż gdy tyle oddziałów granicę przekroczyło, kwiat naszej młodzieży miłość swą do Polski, do swej ojczyzny krwią swoją dowiódł, teraz kiedy wszystko co tylko jest młodem w obozie się znajduje, teraz pomimo tego twierdzą, iż odkryto w Poznaniu spisek przeciwko całości monarchii pruskiej, spisek który pewnie i otwarcie postępował, którego kroki znane były rządowi, ponieważ u tych, których dziś uwięziono, dawno już odbywały się rewizye domowe, dla zabrania broni przeciwko Rosyi przeznaczonej. Czyż polscy powstańcy z Poznańskiego nie unikali wszelkiego zatargu z Prusami, nie chcąc być nieposłusznymi rozkazom komitetu centralnego w Warszawie, który wszelkie demonstracye przeciwko Austryi i Prusom najsurowiej zakazał? Tym którzy skargę przeciwko mnie wynieśli fakta te dobrze są znane i możnaby się zapytać na jakiej podstawie oskarzenie ugruntowane? Postępowanie zaś władz pruskich z obwinionemi o zdradę główną znam niestety z własnego doświadczenia. We trzy dni po uwięzieniu mojem w roku 1846 zamknięto mnie w ciemnym i wilgotnym lochu podziemnym w fortecy poznańskiej, w którym zdrowie moje straciłem. Później włóczono mię od jednego więzienia do drugiego, jedenaście zaś miesięcy bez śledztwa wysiedzieć musiałem w ścisłem więzieniu, z którego mię dopiero po dwudziestu dwóch miesiącach wypuszczono. Że zaś po raz drugi na taką próbę wystawić się nie chciałem, tego mi żaden rozsądny człowiek za złe pewno nie weźmie."

## Królestwo Polskie.

**Warszawa,** 23. maja. *(Rozporządzenie względem usuwania urzędników za udział w powstaniu.)* *Dzien. Pow.* ogłasza co następuje:

Dyrektor główny prezydujący w komisyi rządowej spraw wewnętrznych. — Nr. 10.589 dnia 15. (27.) kwietnia 1863 roku. — Do gubernatorów cywilnych. — Dokonane już w większej części stłumienie zbrojnego ruchu, wkłada obecnie na władze administracyjne obowiązek wykorzenienia nieporządku i przywrócenia, gdzie tego zachodzi potrzeba, normalnego biegu spraw krajowych.

Żeby tyle dla kraju upragniony porządek i bezpieczeństwo publiczne czem rychlej ustalić, zachodzi potrzeba usunięcia z urzędowania osób nieodpowiadających swemu powołaniu, oraz nie zasługujących na zaufanie rządu.

Dla tego z wyraźnego rozkazu Jego cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika, polecam JW. panu co następuje:

1. Gdziekolwiek okaże się, że urzędnik brał udział w nieporządkach, takowe popierał, o czynionych przygotowaniach do onychże, pomimo wiedzy swej, władzy wyższej nie doniósł, lub do składek na cele wzbronione, do przysiąg na posłuszeństwo sprawcom bezrządu namawiał, lub zbieranie jednych i drugich tolerował, nadto w razach opieszałości i niedbałości w składaniu raportów o zamierzonych lub zaszłych na terytoryum władzy urzędnika nieporządkach, i nareszcie w razie opuszczenia w służbie, — w takich razach JW. pan:

*a)* Urzędników zależnych od nominacyi rządów gubernialnych, natychmiast oddalisz i zastąpisz osobami na zaufanie zasługującemi. O ile byś JW. pan uznał, że w gubernii jemu powierzonej, którykolwiek z naczelników powiatu lub innych od nominacyi rządu gubernialnego niezależnych urzędników, nieodpowiada powołaniu swemu, natychmiast takowego zawiesisz w urzędowaniu i zastępstwo jego urządzisz: mnie zaś kandydata odpowiedniego przedstawisz.

*b)* Urzędników skarbowych, sądowych, pocztowych, górniczych etc., o ile na zaufanie nie zasługują, w urzędowaniu zawiesisz i właściwej władzy o tem doniesiesz, celem udzielenia im dymisyi i zastąpienia ich.

2. Gdziekolwiek właściciel wójt gminy znajduje się w powyższem położeniu, tam go JW. pan w urzędowaniu zawiesisz i zanominujesz zastępcę wójta z urzędu, przeznaczając mu pomieszczenie i wynagrodzenie, które właściciel uiszczać będzie, a po stanowczą w tych przedmiotach decyzyę do mnie się odniesiesz.

3. Zastąpienie usuniętych w wykonaniu niniejszego rozporządzenia zastępców, ustanowionych z ramienia wójtów, o ileby ciż wójci sami usunięciu od tego urzędu nie ulegli, a naznaczenia zastępców żądali, zarządzisz JW. pan w zwyczajny sposób. Jeśliby zaś w tej drodze przedstawiony nowy kandydat na zaufanie rządu nie zasługiwał, JW. pan nie czekając powtórnego od mandantów przedstawienia kandydata, zanominujesz zastępcę wójta.

4. W dobrach rządowych, gdzie wójtostwo przywiązane do dzierzawy, o ile JW. pan usuniesz dzierzawcę od urzędowania, zanominujesz innego zastępcę wójta, w tenże sam sposób co powyżej.

5. Decyzye, co do dymisyi i zawieszenia urzędników i wójtów, wydawać będziesz JW. pan w drodze administracyjnej, niezależnie od odpowiedzialności karno-sądowej, jakieby ciż urzędnicy za popełnione w służbie przewinienia uledz mogli.

Względem konduity i kwalifikacyi urzędników, zalecam JW. panu znosić się z właściwym naczelnikiem wojennym.

6. Dla dopilnowania wykonania powyższych rozporządzeń, JW. pan i naczelnicy powiatu w miarę uznania potrzeby, a mianowicie tam gdzie wójci gmin zmienieni zostaną, i gdzie ważniejsze zaszły nieporządki, winni delegować zaufanych urzędników.

O rozporządzeniach jakie JW. pan w rozwinięciu niniejszego polecenia, wydać za stosowe będziesz uważał, oczekiwać będę szczegółowych raportów.

Szambelan dworu,
rzeczywisty radca stanu (podp.) hr. *Keller*.
Dyrektor kancelaryi,
referendarz stanu (podp.) *Paprocki*.

## Turcya.

*(Wiadomości rozmaite.)* Z Konstantynopola pod dn. 16go b. m. donoszą, że Nubar Bej spodziewa się wyjednać firman nadający sankcyę zobowiązaniom wicekróla Egiptu względem p. Lesseps. Czerkiesi zamierzają podać zażalenie do mocarstw europejskich, że Rosyanie zabrali ich okręta na wodach tureckich; zajęci są ułożeniem memoryału, który chcą doręczyć tutejszym poselstwom.

Do *Jener. Koresp.* donoszą: Szkoła chrześciańska w Trebinii przez Turków zburzona, odbudowywa się teraz z największym pospiechem kosztem rządu, i w daleko większych rozmiarach jak była pierwej.

## Azya.

*(Najnowsza poczta zamorska)* przyniosła wiadomości z Kalkuty z 22go, z Singapury z 23go, a z Batawii i z Hongkongu z 15. kwietnia. Powstańcy zostali odparci z pod Tsientsiun. Podług doniesienia z Kanagawy przedłożył admirał Kuper ultimatum; spodziewano się uniknąć zatargów. Paropływ „Fiery Gross", który kupili Japończycy, rozbił się. Francuski okręt „Semiramis" zawinął do Hongkongu; z niego wysiadł pod Tursą admirał Bonnard, który miał udać się ztamtąd do Hue dla ratyfikacyi traktatu.

# Kronika.

(Pożar.) Dnia 1. b. m. powstał pożar z nieostrożności w Jaworzcu, w obwodzie sanockim, u tamtejszego włościanina Pawła Z., i zniszczył nietylko jego dom mieszkalny i wszystkie budynki gospodarskie, ale także 15 sztuk rozmaitego bydła, sprzęty gospodarskie, suknie, 50 mierzyc rozmaitego zboża i 2 beczki kapusty. Cała szkoda ma wynosić 450 zł. w. a.

(Emigracya Chińczyków) do Indyi zachodnich, przybiera znaczne rozmiary, gdyż murzyni wolni, nie są bardzo do pracy uzdolnieni. Do posiadłości angielskich w Indyach zachodnich przybyło w okresie emigracyjnym z 1861

na 1862 rok, 10.880 chińczyków z Indyi wschodnich, mianowicie 9.855 z Kalkuty i 1025 z Madrasu. Śmiertelność w podróży była bardzo mała.

(Odkrycie wyspy na planecie Mars.) P. Nasmyth, który już w roku zeszłym ogłosił ciekawe obserwacye o strukturze świetnej powierzchni słońca, składającej się podług tego obserwatora, z nieukończonej ilości ciał w formie listków wierzby, zakomunikował Towarzystwu filozoficznemu w Manchester rezultat szeregu obserwacyi planety Mars, czynionych jego pięknym teleskopem zwierciadłowym mającym 20 cali średnicy. Autor wykonał wielki obraz tej planety tak jak była widzianą w nocy 25. września i 11. października roku zeszłego. Wykazuje on naprzód obszar śniegu, który, jak przypuszczają, istnieje przy biegunie południowym planety. Oznaczono go nader dokładnie w epoce obserwacyi i zdaje się mieć grubość czyli wysokość nader wielką. — Obszar ten nie odpowiada ściśle istotnemu biegunowi planety, tak jak na naszej ziemi biegun największego zimna, nie schodzi się dokładnie z biegunem istotnym. — Autor zwraca następnie uwagę na cienie w swym rysunku, przedstawiające prawdopodobnie ląd i wodę. — Punkt różowawy wśród przestrzeni niebieskiej, która się zdaje być wodą, ma zupełnie pozór wyspy; nazwano ją więc wyspą Nasmyth'a, gdyż ów punkt odosobniony, on zaobserwował po raz pierwszy. — P. Nasmyth doszedł do przekonania, że teleskopy zwierciadłowe pokazują nam lepiej prawdziwe kolory ciał niebieskich aniżeli lunety achromatyczne.

# Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Stanisławów**, 17. maja. W pierwszej połowie b. m. były na targach w tutejszych obwodach następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

| | Miejsce targu: | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Bohorodczany | | Buczacz | | Halicz | | Nadworna | | Stanisławów | | Tłumacz | |
| | zr. | cen. | zr. | cen. | zr. | cen. | zr. | cen. | zr. | cen. | zr. | cen |
| | walutą austryacką | | | | | | | | | | | |
| Mec pszenicy . . . | 3 | . | 3 | 25 | 3 | . | 3 | . | 3 | 20 | 3 | 10 |
| „ żyta . . . | 2 | . | 1 | 50 | 2 | . | 2 | . | 2 | 25 | 1 | 70 |
| „ jęczmienia . | 2 | . | 1 | 40 | 1 | 60 | 1 | 20 | 2 | . | 1 | 30 |
| „ owsa . . . | 1 | 40 | 1 | 20 | 1 | 40 | 1 | 13 | 1 | 50 | 1 | . |
| „ hreczki . . | . | . | 2 | 25 | . | . | 4 | 97 | . | . | 2 | . |
| „ kukurudzy . | 2 | . | 1 | 60 | 2 | 20 | 1 | 80 | 2 | . | 1 | 50 |
| „ ziemniaków . | 1 | . | . | 80 | . | . | 1 | . | 1 | 20 | 1 | . |
| Cetnar siana . . . | 1 | 40 | 1 | 50 | . | . | 1 | 90 | 1 | 10 | 1 | 40 |
| „ wełny . . . . | 40 | . | . | . | . | . | . | . | 80 | . | . | . |
| „ nasienia koniczu | 35 | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . | . |
| S g drzewa twardego | 5 | 50 | 6 | . | 6 | 50 | 5 | . | 7 | 50 | 5 | . |
| „ „ miękkiego | 3 | 50 | 5 | . | 4 | 50 | 4 | . | 5 | . | 4 | . |
| Funt mięsa wołowego | . | 11 | . | 12 | . | 12 | . | 11 | . | 14 | . | 12 |
| Mas okowity . . . | . | 60 | . | 30 | . | 51 | . | 86 | . | 65 | . | 30 |

## Najświeższa poczta.

Z Brodów donoszą nam z dnia 27. b. m. co następuje: Korpus powstańców pod dowództwem Czechowskiego został na Wołyniu pod Sławutą na głowę pobity. Czechowski i trzech księży katolickich znajdujących się między powstańcami, z znaczną liczbą powstańców dostali się w niewolę. Wielu powstańców zginęło. Obóz powstańców z furażem, znaczna ilość koni i broni, dostały się w ręce wojska rosyjskiego. Zdobycz tę zrobiono przy pomocy chłopów.

Od podolskiej granicy donoszą pod dniem 26. b. m. z wiarogodnego źródła, że na Podolu rosyjskiem aż do tej chwili panuje zupełna spokojność; w Kamieńcu Podolskim nic także niewiedzą o wybuchu powstania w północnych powiatach podolskich.

Przeciwnie na Wołyniu, a mianowicie na granicy Podola rosyjskiego w kilku miejscach pokazali się powstańcy. Kilka oddziałów tychże zostało rozproszonych częścią przez wojsko, częścią przez włościan. W całem podolu rosyjskiem organizuje się teraz pewien rodzaj pospolitego ruszenia z chłopów. Każda tak zwana Wołost (powiat z 4 lub 5 wsi) ma dostawić 50 ludzi uzbrojonych kosami i siekierami, a w kilku powiatach chłopi oświadczyli urzędnikom rosyjskim, że nie ma potrzeby spisywać ich, ponieważ wszyscy będą walczyć za swojego Cara.

Od granicy Lubelskiej donoszą nam: Oddział powstańców liczący około 500 ludzi idąc dnia 24go b. m. na Hutę Krzeszowską powiesił podczas nabożeństwa w Krzeszowie w przyległym lesie dwóch tamtejszych chłopów nazwiskiem Molek i Koziara i udał się potem ku Deputatom (w Królestwie Polskiem) zkąd około 5ej wieczór tego samego dnia wyruszył ku Janowu i jak słychać w Witkowej pustce koło Ujścia stanął obozem, zabrawszy z sobą jednego chłopa galicyjskiego, który się udał do obozu. Nazajutrz dnia 25. b. m. zajęły wojska rosyjskie w sile 1000 ludzi obozowisko powstańców pod Deputatami.

Frankfurt, 26. maja. Dzisiejsza *l'Europe* donosi z urzędowego źródła: pierwszy protokół, który uznaje opróżnienie tronu greckiego, został podpisany w Londynie dnia 22go b. m. Drugi protokół orzekający przyzwolenie mocarstw opiekuńczych na wybór księcia duńskiego i przyłączenie Jonii, będzie podpisany jeszcze w ciągu tego tygodnia.

Paryż, 26. maja. (Spoźnione). *Constitutionnel* podaje artykuł podpisany przez Limayraca, a w nim ustęp następujący: Intrygi członków dawnych stronnictw przeciskają się przez dawne stosunki do administracyi, i obalają zasady rządu ludowego, które przekręcone zostały przez ludzi innego ducha, co fałszywie udając przychylność, zdołali uzyskać wiele posad. Dziwiono się, że znani nieprzyjaciele rządu wywierali tak wiele wpływu na administracyę. To ustanie. Fałszywa przychylność będzie zdemaskowana. W obec nieprzyjaciół jawnych, rząd będzie wyswobodzony z krępujących go więzów.

Turyn, 26. maja. *Opinione* donosi, że przy rewizyi u austryackiego ajenta konzularnego w Walonie znaleziono pewną ilość prochu, 455 strzelb, 300 pistoletów i 780 sztyletów. *Opinione* zapewnia, że zamierzona expedycya bandytów z Albanii w Neapolitańskie była ułożona w Rzymie między jenerałem Bosco i dwoma Albańczykami, z których jeden został aresztowany w Messynie. Albańczycy zobowiązali się uzbroić 500 ludzi i dostawić ich w Neapolitańskie.

Turyn, 26. maja. W izbie deputowanych prezydentem izby wybrany został 166 głosami były minister Cassinis, kandydat ministeryalny. Tecchio miał 48, Crispi z lewej strony 29 głosów.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. maja.

Hotel George: PP. Hr. Rey Miecz., i hr. Koziebrodzki Wład., z Przecławia. — Bobowski Adam, z Chwałowic. — Br. Czechowicz Wład., c. k. porucznik, z Pererowa. — Hr. Krasicki Michał, z Laszek murowanych. — Masłowski Marcel, z Dąbrowicy. — Zakaczewski Cel., z Wadowa. — Morawski Konst., z Pohorzec. — Żurakowski August., z Horbacza. — Bal Franc., z Tuligłów. — Niezabitowscy Lubin i Franc., z Zameczka.

Hotel europejski: Br. Brunicki Jul., z Podhorzec. — Falkowski Wład., z Witryłowa. — Płuciński Felic., z Ulejna. — Rojowski Konstanty, z Cieszanowa.

Hotel angielski: Münter Herman, z Waniowa.

Pod białym niedźwiedziem: Brückmann Hen., z Majnicza.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. maja.

PP. Kabat Alex., do Humnisk. — Donigiewicz Antoni, do Bazaru. — Hr. Bobrowski Karol, do Rekliniec. — Załęski Stan., do Nadycz. — Wybranowski Alex., do Gurzkowiec. — Thullie Jan, do Rechniowa. — Croise Lud., do Koszelowa. — Andrianow Eman., do Wiednia. — Hr. Łączyński Alex., do Tarnopola. — Hr. Dunin Łabeński, na Podole.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

*Dnia 27. maja. 1863.*

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 7. god. zrana | 327.51 | +11.0 | 75.2 | zachodui | sł. | pochmurno |
| 2. god. po poł. | 327.64 | +14 9 | 56.7 | „ | „ | „ |
| 10. god. wiecz. | 327.50 | +12 0 | 72.6 | „ | „ | pogoda |

## TEATR.

*Dziś* teatr niemiecki: „**Der kleine Dämon**", komedya w 3 aktach przez A. Bahn.

*Jutro* teatr polski: „**Porywczość kapitana Tic**", komedya w 3ch aktach z francuskiego. Po raz pierwszy. Nastąpi: „**Pierwsza lepsza**", czyli „**Nauka zbawienna**", komedya w 1 akcie p. A. hr. Fredrę. *Na dochód ciężką słabością złożonej* **Józefy Rutkowskiej**, *zasłużonej artystki sceny tutejszej.*

## Kurs lwowski.

| Dnia 27. maja. | | gotówka | | towarem | |
|---|---|---|---|---|---|
| | | zł. | c. | zł. | c. |
| Dukat holenderski | wal. austr. | 5 | 25 | 5 | 30 |
| Dukat cesarski | „ „ | 5 | 26 | 5 | 33 |
| Półimperyał zł. rosyjski . | „ „ | 9 | 6 | 9 | 17 |
| Rubel srebrny rosyjski . . . | „ „ | 1 | 73 | 1 | 76 |
| Talar pruski . . | „ „ | 1 | 65 | 1 | 66 |
| Polski kurant i pięciozłotówka | „ „ | — | — | — | — |
| Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł. | bez kuponów | 75 | 90 | 76 | 45 |
| „ „ „ m. k. za 100 zł. | bez kuponów | 79 | 75 | 80 | 22 |
| Galicyjskie obligacye indemnizacyjne | bez kuponów | 73 | 78 | 74 | 53 |
| 5% Pożyczka narodowa | bez kuponów | 80 | 08 | 80 | 89 |
| Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika | bez kuponów | 197 | 13 | 200 | 50 |

## Telegrafowany kurs wiedeński.

| Dnia 27. maja. | złr. | kr. |
|---|---|---|
| 5% Metaliki . . . . . . . . | 75 | 70 |
| 5% pożyczka narodowa . . . . . . | 80 | 40 |
| Akcye banku wiedeńskiego . . . . . | 791 | — |
| „ „ kredytowego . . . . . | 191 | 50 |
| Londyn, 10 funtów szterlingów . . . . | 111 | 50 |
| Dukat pojedyńczy . . . . . . | 5 | 32 |
| Srebro . . . . . . . . | 111 | — |

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**. *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*